

# Pardubice zbyt silne

Data publikacji: 13.10.2017 22:20

Wczoraj (13.10.2017) rozegrano spotkania 12. kolejki, w ramach Tipsport Extraligi. Třinec pojechał do Pardubic, ale dla kibiców Stalowników nie mamy dobrych wieści, bo to Dynamo sięgnęło po pełną pulę.

Václav Varaďa postawił na tych samych zawodników, co grali we wtorkowym meczu Ligi Mistrzów przeciwko HV 71. W pierwszych dwudziestu minutach bramkarze zachowali czyste konta, choć okazji do ich pokonania nie brakowało. Pod bramką gospodarzy byli aktywni Rákos, Svačina czy też Chmielewski. Z kolei Hrubec musiał powstrzymać uderzenie między innymi Berana.

Drugą tercję lepiej rozpoczęli goście. Po niecałych pięciu minutach Lukáš Krajíček otworzył wynik spotkania, choć przy jego trafieniu spory udział miał jeden z obrońców Pardubic. Jednak prowadzenie Stalowników nie trwało długo. W 30. minucie wyrównał Jan Starý, który dobił strzał Cardwell'a. Wiele wskazywało, że remis utrzyma się do kolejnej przerwy, ale gospodarze poszli za ciosem i Ty Wishart został, jak się później okazało, strzelcem zwyciężkiej bramki.

W ostatniej części spotkania Třinec nie wyrobił sobie znacznej przewagi, ale kiedy już ją sobie stworzył, musiał uważać na kontry gospodarzy. Po raz kolejny nie brakowało okazji strzeleckich, ale tak jak miało to miejsce w pierwszej tercji, goli kibice nie widzieli i mecz zakończył się zwycięstwem Pardubic.

W tabeli Třinec pozostał an trzeciej pozycji, gdyż CHomutov przegrał u siebie ze Zlinem i nie wykorzystał awansu do pierwszej "3". W następnej kolejce Stalownicy zmierzą się, znowu na wyjeździe, z Mladą Boleslav.

## Tipsport Extraliga, 12. kolejka

### HC Dynamo Pardubice - HC Oceláři Třinec 2:1 (0:0, 2:1, 0:0)

30' Starý, 38' Wishart – 25' Krajíček

---

W Helsinkach wyłoniono pary 1/8 finału Ligi Mistrzów. Stalownicy po raz kolejny zmierzą się ze szwedzką drużyną - Malmö Redhawks. Ubiegłe rozgrywki w swoim kraju, zakończyli na półfinale, w którym przegrali z HV 71. Pierwszy mecz zostanie rozegrany w WERK Arenie, na przełomie października i listopada. Rewanż zaplanowano tydzień później. Jak losowanie skomentował trener czeskiego zespołu?

***- Oglądaliśmy losowanie, i kiedy zbliżało się ku końcowi, było pewne że trafimy na Szwedów. Spodziewam się świetnych spotkań, na które przygotowujemy się jak najlepiej. Malmö jest rywalem, który gra w szwedzkiej lidze, a w fazie grupowej Ligi Mistrzów rozegrał wyrównane mecze z Kometą Brno, która jest przecież mistrzem Czech. Czekają nas wyrównane mecze i spodziewam się podobnego stylu, jaki prezentował nasz grupowy rywal - HV 71 Jönköping. Czyli pokaz siły w osobistych starciach i świetny poziom poruszania się po lodzie*** - powiedział Václav Varaďa dla strony klubu.

Andrzej Poncza